

Sygn.akt III AUa 56/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)**

**Sędziowie: SA Teresa Suchcicka**

**SA Marek Szymanowski**

**Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 marca 2019 r. w B.

**sprawy z odwołania S. N.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o świadczenie przedemerytalne za okres od 5 czerwca 2018r. do 15 października 2018r.

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 grudnia 2018 r. sygn. akt III U 485/18

**oddala apelację.**

Sygn. akt: III AUa 56/19

## UZASADNIENIE

Decyzją z 27 czerwca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił przyznania S. N. prawa do świadczenia przedemerytalnego, bowiem nie wykazał on wymaganego stażu pracy.

S. N. wniósł odwołanie od tej decyzji.

W toku postępowania sądowego złożył dokumenty świadczące o jego zatrudnieniu w okresach nieuwzględnionych przez ZUS. Sąd przesłał te dokumenty do organu rentowego, który po ich analizie decyzją z 19 października 2018 r. przyznał S. N. prawo do świadczenia przedemerytalnego począwszy od 16 października 2018 r.

S. N. odwołał się również od tej decyzji w zakresie daty przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z 11 grudnia 2018 r. zmienił zaskarżone decyzje i przyznał S. N. prawo do świadczenia przedemerytalnego od 5 czerwca 2018 r. (punkt I) oraz stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (punkt II).

Sąd ten ustalił, że S. N. urodził się (...) W dniu 4 czerwca 2018 r. złożył wniosek o ustalenie uprawnień do świadczenia przedemerytalnego. Decyzją z 27 czerwca 2018 r. ZUS odmówił mu prawa do tego świadczenia. Uznał bowiem, że S.

N. wykazał staż pracy w rozmiarze 17 lat, 6 miesięcy i 12 dni zamiast wymaganych 25 lat. W toku postępowania - 8 października 2018 r. S. N. złożył do Sądu dokumenty świadczące o jego zatrudnieniu w okresach nieuznanych przez ZUS. Sąd przesłał te dokumenty organowi rentowego, który ostatecznie uznał, że legitymuje się on stażem pracy w rozmiarze 25 lat, 8 miesięcy i 28 dni. Przy czym organ rentowy przyznał mu prawo do świadczenia przedemerytalnego od 16 października 2018 r. uznając, że świadczenie przedemerytalne należy mu się od dnia następnego od złożenia dokumentów.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4a ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. z 2017 r., poz. 2148 ze zm.) – prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która zarejestrowała się we właściwym powiatowym urzędzie pracy w ciągu 60 dni od dnia ustania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego lub specjalnego zasiłku opiekuńczego, o których mowa w ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1952) lub zasiłku dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (Dz. U. z 2017 r., poz. 1428), pobieranych nieprzerwanie przez okres co najmniej 365 dni, jeżeli utrata prawa do nich była spowodowana śmiercią osoby, nad którą opieka była sprawowana, i do dnia, w którym ustało prawo do świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekuna, ukończyła co najmniej 55 lat - kobieta oraz 60 lat - mężczyzna i osiągnęła okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Sąd stwierdził, iż S. N. opiekował się matką i nieprzerwanie przez 365 dni pobierał zasiłek dla opiekuna. Był zatem osobą, o której mowa w ww. przepisie. Początkowo jedyną sporną kwestią była okoliczność, czy zgromadził on 25-letni staż pracy. Skoro ostatecznie kwestia ta została rozstrzygnięta na jego korzyść decyzją z 19 października 2018 r., to spór dotyczył wyłącznie daty, od której należało mu się świadczenie przedemerytalne.

Decyzją z 19 października 2018 r. ZUS przyznał S. N. prawo do świadczenia przedemerytalnego od 16 października 2018 r., powołując się na przepis art. 7 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, zgodnie z którym prawo do świadczenia przedemerytalnego ustala się na wniosek osoby zainteresowanej, od następnego dnia po dniu złożenia wniosku wraz z dokumentami, o których mowa w ust. 3 i 4. Organ rentowy przyjął jako datę złożenia wniosku dzień, w którym dokumenty przekazane przez Sąd, dotarły do ZUS.

W ocenie Sądu przywołana przez organ rentowy podstawa prawna decyzji była prawidłowa. Jednak w okolicznościach przedmiotowej sprawy uzasadnione było przyznanie S. N. prawa do świadczenia przedemerytalnego od 4 czerwca 2018 r. Sąd wskazał, że odwołujący, składając wniosek o świadczenie przedemerytalne, wymienił wszystkie przepracowane przez siebie okresy. Nie udokumentował ich jedynie należycie, co skutkowało odmową przyznania mu tego świadczenia. Gdyby Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i dołączeniu akt osobowych odwołującego, zaliczył sporne okresy, to przyznałby mu świadczenie od dnia 5 czerwca 2018 r. Złożenie przez odwołującego dokumentów w Sądzie, zostało przez Sąd potraktowane jako przedstawienie dowodów uzasadniających jego stanowisko. Przyjęcie rygorystycznego stanowiska, że jedynie złożenie do organu rentowego dokumentów, z których wynikałby właściwy staż pracy, skutkowałoby przyznaniem świadczenia przedemerytalnego, mogłoby w niektórych sytuacjach pozbawić ubezpieczonego prawa do tego świadczenia. W przypadku kiedy ubezpieczony nie mógłby złożyć takich dokumentów np. w związku z likwidacją pracodawcy, czy zniszczeniem dokumentacji pracowniczej, to wykazanie spornego okresu w postępowaniu przed sądem zawsze następowałoby nie tylko po złożeniu wniosku, ale nawet po dacie wydania zaskarżonej decyzji. Analogiczna sytuacja zachodziłaby w razie wykazywania przed Sądem pracy w gospodarstwie rolnym.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że stosując jedynie literalną wykładnię art. 7 ust. 1 ww. ustawy, to przy ustaleniu, że do wniosku o świadczenie przedemerytalne nie zostały dołączone dowody świadczące o koniecznym stażu pracy, należałoby odwołanie oddalić. Wykładnia taka stanowiłaby o pozbawieniu strony prawa do rozstrzygnięcia sporu.

Ponadto Sąd miał na uwadze, że z wyjaśnień S. N. wynikało, iż nie złożył przy wniosku o świadczenie przedemerytalne świadectw pracy za sporne okresy, ponieważ został poinformowany przez pracownika ZUS, że nie musi składać dokumentów dotyczących okresów przypadających przed 1999 r. O wiarygodności wyjaśnień odwołującego świadczyła

analiza dokumentów, bowiem przez pracownika ZUS zostały przyjęte tylko dokumenty świadczące o okresach składkowych i nieskładkowych przypadających po dniu 31 grudnia 1998 r. pomimo, że we wniosku odwołujący wskazał wszystkie okresy podlegające zaliczeniu, także występujące przed 1999 r. Zdaniem Sądu, pracownik przyjmujący te dokumenty pozostawał w błędnym przekonaniu, że okresy zatrudnienia sprzed 1999 r. zostały udokumentowane w kapitale początkowym S. N., w związku z tym nieprawidłowo uznał, że nie było potrzeby przyjmowania dokumentów świadczących o zatrudnieniu odwołującego przed tą datą.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy przyznał S. N. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 05 czerwca 2018 r. i na zasadzie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., zmienił zaskarżone decyzje.

Sąd, na podstawie art. 11 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych w zw. z art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, uznał, że w rozpoznawanej sprawie ZUS nie ponosił odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, bowiem ocena czy odwołujący spełnił warunki konieczne do uzyskania tego prawa możliwa była dopiero po złożeniu przez niego dokumentów świadczących o pracy w spornych okresach.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zarzucając temu wyrokowi naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego, tj. art. 7 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4a ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niezasadne uznanie, że prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje odwołującemu z dniem 5 czerwca 2018 r., tj. z dniem złożenia wniosku do ZUS, pomimo niewykazania w tym dniu 25-letniego okresu ubezpieczenia;
2. przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów, a w szczególności poprzez uznanie za wiarygodne wyjaśnień odwołującego w kwestii błędnego jego poinformowania dotyczącego dokumentów załączonych do wniosku przez pracownika organu rentowego oraz sprzeczność ustaleń Sądu w kwestii przypisania winy pracownikowi organu rentowego za złożenie niekompletnego wniosku.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie odwołania.

W odpowiedzi na apelację S. N. domagał się oddalenia apelacji oraz nakazania organowi rentowemu wydania decyzji dotyczącej prawa do świadczenia przedemerytalnego od 5 czerwca 2018 r. do 14 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego podniesione w niej zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego oraz prawa procesowego nie są zasadne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał i na jego podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Poza sporem pozostaje, że w dniu 4 czerwca 2018 r. S. N. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. Inspektorat w O. wniosek o świadczenie przedemerytalne na formularzu ZUS Rp-26. We wniosku tym wskazał wymagane okresy ubezpieczenia. W dniu złożenia wniosku nie dostarczył jednak wszystkich wymaganych świadectw pracy niezbędnych do potwierdzenia tych okresów. We wniosku nadmienił, że brakujące świadectwa pracy zostały „złożone w kapitale”. Z powodu nieudokumentowania wymaganego 25-letniego okresu ubezpieczenia organ rentowy dnia 27 czerwca 2018 r. wydał decyzję odmowną, wskazując, że na podstawie dokumentacji złożonej w aktach, uznał za udowodnione okresy ubezpieczenia wynoszące ogółem 17 lat, 6 miesięcy i 12 dni. Nie uwzględnił natomiast

okresów: 21 lutego 1972 – 27 maja 1975; 17 czerwca 1975 – 20 września 1976; 19 kwietnia 1979 – 31 marca 1982; 1 lutego 1996 r. – 31 maja 1996 r. z powodu nieprzedłożenia dokumentów potwierdzających zatrudnienie w tych okresach. Po złożeniu przez S. N. świadectw pracy potwierdzających jego zatrudnienie w spornych okresach ZUS decyzją z dnia 19 października 2018 r. przyznał mu prawo do świadczenia przedemerytalnego począwszy od dnia 16 października 2018 r. Decyzja ta została zakwestionowana przez S. N. w zakresie początkowej daty przyznania mu świadczenia przedemerytalnego.

Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył zatem tego, czy świadczenie przedemerytalne należne jest odwołującemu od 6 czerwca 2018 r. (data złożenia wniosku Rp-26), czy też od 16 października 2018 r. (data otrzymania przez ZUS brakujących świadectw pracy).

Z akt przedmiotowej sprawy wynika, że zarządzenie Sądu pierwszej instancji o przesłaniu organowi rentowemu dokumentów zostało wydane 10 października 2018 r., zaś jego wykonanie nastąpiło 15 października 2018 r.

Prawo do świadczenia przedemerytalnego może zostać nabyte, o ile uprawniony spełnił warunki określone w ustawie o świadczeniach emerytalnych. Zgodnie z art. 7 tej ustawy prawo do świadczenia przedemerytalnego ustala się na wniosek osoby zainteresowanej, od następnego dnia po dniu złożenia wniosku wraz z dokumentami, o których mowa w ust. 3 i 4. Wniosek składa się do organu rentowego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania, dołączając do niego dowody uzasadniające prawo do świadczenia przedemerytalnego, w tym decyzję o utracie prawa do zasiłku dla bezrobotnych lub informację o upływie 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w art. 2 ust. 3, a także dowody wymagane do ustalenia prawa do emerytury oraz jej wysokości, określone przepisami ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W przypadku osoby, o której mowa w art. 2 ust. 1 pkt 4a, do wniosku dołącza się również zaświadczenie właściwego organu potwierdzające nieprzerwane pobieranie przez okres co najmniej 365 dni świadczenia pielęgnacyjnego lub specjalnego zasiłku opiekuńczego, lub zasiłku dla opiekuna, utratę prawa do nich z powodu śmierci osoby, nad którą opieka była sprawowana, a także datę ustania tego prawa.

Do badania spełnienia tych warunków uprawniony jest organ rentowy w postępowaniu administracyjnym w przedmiocie prawa do świadczenia przedemerytalnego. (A. Kopec, W. Maciejko, M. Wojewódka, Komentarz do ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, 2008)

Z tego powodu art. 180 § 1 k.p.a. ustala zasadę, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Od tej zasady wprowadzony jest wyjątek, a mianowicie: jeżeli przepisy dotyczące ubezpieczeń społecznych regulują odmiennie postępowanie w tych sprawach, mają one zastosowanie. Jest to zgodne z zasadą wykładni prawa, w myśl której przepis szczególny wyprzedza ogólny. Dział III nie zawiera w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych uregulowania odrębności procesowych, a odsyła do przepisów szczególnych dotyczących ubezpieczeń społecznych. Rozwiązanie takie przyjmuje w art. 123 ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, stanowiąc, że w sprawach uregulowanych ustawą stosuje się przepisy k.p.a., chyba że ustawa stanowi inaczej. Takie szczególne rozwiązanie wprowadza art. 80 ustawy o systemie ubezpieczeń, określając obowiązki strony w ustaleniu stanu faktycznego sprawy. O stosowaniu przepisów k.p.a. przesądza też art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w ustawie stosuje się przepisy k.p.a., chyba że niniejsza ustawa stanowi inaczej (B. Adamiak, J. Borkowski, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, Warszawa 2017, zob. też: K. Antonów (red.), M. Bartnicki, B. Suchacki, M. Zieleniecki, Komentarz do ustawy o emeryturach pomostowych, (w:) Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz, 2014). Postępowanie w sprawach o świadczenie przedemerytalne nie jest uregulowane odmiennie przepisami z zakresu ubezpieczeń społecznych, co implikuje stosowanie w tych sprawach przepisów k.p.a. na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy o świadczeniach emerytalnych w zw. z art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Organ rentowy z mocy powyższych przepisów jest zatem zobowiązany przed rozstrzygnięciem sprawy wyjaśnić ją wszechstronnie i to z udziałem zainteresowanego, który w każdym stadium postępowania musi mieć zapewniony

czynny udział (art. 10 k.p.a.), a przed wydaniem decyzji możliwość wypowiedzenia się co do każdego zagadnienia budzącego wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 1991 r., II URN 120/90).

Nie jest to jedyna powinność wynikająca z Kodeksu postępowania administracyjnego. Zasady postępowania administracyjnego nakładają bowiem na organy administracji publicznej także obowiązki takie jak należyte i wyczerpujące informowanie stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw, a także czuwanie nad tym, by strony nie poniosły szkody z powodu niezajomości prawa poprzez udzielanie niezbędnych wyjaśnień i wskazówek (art. 9 k.p.a.) oraz zapewnienie stronom czynnego udziału w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwienie im wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, analiza tych zasad wskazuje na to, że organ rentowy niesłusznie odmówił S. N. prawa do świadczenia emerytalnego za okres od 6 czerwca 2018 r. do 15 października 2018 r. Niezależnie od tego, czy przyczyny niedostarczenia niezbędnych dokumentów leżały po stronie S. N., czy też nie, organ rentowy miał obowiązek, wezwania go do uzupełnienia braków formalnych wniosku o świadczenie przedemerytalne, czego jednak nie uczynił, naruszając obowiązujące zasady procedowania. Mając na uwadze, że już z samej treści wniosku rp-26 wynikało, że wnioskodawca pozostaje w błędnym przekonaniu, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych dysponuje niezbędnymi świadectwami pracy, należy zauważyć, że wezwanie takie byłoby najprostszym środkiem prowadzącymi do załatwienia sprawy. Niewywiązanie się przez organ rentowy z obowiązku wezwania wnioskodawcy do złożenia świadectw pracy nie może pociągać za sobą negatywnych dla niego konsekwencji w postaci odmowy wypłacenia świadczenia przedemerytalnego za okres ponad czterech miesięcy.

Za słuszością takiego stanowiska przemawia również fakt, że zgodnie z § 4 ust. 4 rozporządzenia z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z dnia 8 listopada 2011 r.), jeżeli we wniosku nie zamieszczono danych lub nie dołączono dokumentów, które są niezbędne do jego rozpatrzenia (w tym świadectw pracy), organ rentowy wzywa zainteresowanego do uzupełnienia wniosku w terminie nie krótszym niż 14 dni od dnia otrzymania wezwania z pouczeniem, że nieusunięcie tych braków spowoduje wydanie decyzji o odmowie wszczęcia postępowania. Rozporządzenie to nie ma wprawdzie zastosowania do postępowania o przyznanie świadczeń przedemerytalnych, nie mniej jednak należy mieć na uwadze zbliżony charakter obu postępowań. Nie ma bowiem przesłanek do bardziej rygorystycznego procedowania w sprawie wniosku o świadczenie przedemerytalne, które – jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 listopada 2006 r. (SK 66/06) - zostało usytuowane pomiędzy regulacjami adresowanymi do bezrobotnych oraz regulacjami z zakresu ubezpieczenia emerytalnego. Świadczenia przedemerytalne przysługują bowiem osobom, które nie nabyły emerytury ale posiadają stosowny staż emerytalny. Świadczenia te stanowią "pomost zabezpieczenia społecznego"; umożliwiają czerpanie środków utrzymania do czasu nabycia prawa do emerytury.

Także z piśmiennictwa dotyczącego tej problematyki wynika, że w przedmiotowej sprawie organ rentowy powinien był wezwać wnioskodawcę do uzupełnienia braków wniosku o świadczenie przedemerytalne w określonym terminie. Na gruncie art. 7 ust. 3 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych wyróżnia się cztery sytuacje procesowe: 1) gdy strona składa wniosek wraz z kompletem dokumentów niezbędnych do ustalenia prawa; 2) gdy strona składa wniosek bez niektórych dokumentów i na wezwanie organu rentowego, w terminie przez ten organ zakreślonym uzupełnia braki dowodowe; 3) gdy strona składa wniosek bez niektórych dokumentów i na wezwanie organu rentowego dołącza dokumenty, ale z uchybieniem terminu wyznaczonego przez organ, i 4) gdy strona składa wniosek bez niektórych dokumentów, ale na wezwanie organu nie usuwa braków dowodowych. W pierwszym przypadku prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje od dnia następnego po dniu złożenia kompletnego wniosku. W przypadku drugim jest identycznie. Strona korzysta z zasady oficjalności i informowania stron postępowania, zgodnie z którymi strona nie ma obowiązku znajomości całokształtu unormowań i zasad wykazywania swego uprawnienia przed organem. Jeśli tylko doloży staranności w uzupełnieniu wymaganych dokumentów, organ będzie obowiązany przyjąć pewną fikcję prawną, że już w dniu złożenia wniosku posiadał wszystkie niezbędne dokumenty. Dopiero w trzecim przypadku strona będzie obciążona materialnoprawnymi następstwami przekroczenia terminu, ponieważ to z jej winy nie został dochowany termin na uzupełnienie braków. W takiej sytuacji organ rentowy będzie zobowiązany

do uznania za dzień złożenia wniosku wraz ze wszystkimi niezbędnymi dokumentami dzień, w którym faktycznie dysponował zarówno wnioskiem strony, jak i złożonymi przez nią kompletnymi dokumentami. Pierwszym dniem będzie więc dzień następujący po dniu, w którym strona z uchybieniem wyznaczonego przez organ terminu złożyła do akt administracyjnych ostatni niezbędny dokument. W ostatniej, czwartej sytuacji, organ rentowy w związku z milczeniem strony w zakresie przedstawienia niezbędnych dokumentów postąpić powinien dwojako: 1) jeżeli brakujące dokumenty nie należą do dokumentów, którymi włada wyłącznie strona, powinien w urzędzie prowadzić postępowanie wyjaśniające narażając tym samym stronę na znaczne nawet opóźnienie w uzyskaniu dokumentów, a tym samym w początkowej dacie przysługiwania świadczenia przedemerytalnego, oraz 2) jeżeli brakujące dokumenty znajdują się w wyłącznym władaniu strony lekceważąc wezwanie organu, powinien wydać decyzję odmawiającą ustalenia prawa do świadczenia przedemerytalnego (tak A. Kopeć, W. Maciejko, M. Wojewódka, Komentarz do ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, 2008)

Na gruncie tak poczynionych spostrzeżeń Sąd Apelacyjny nie zgodził się z zawartym w apelacji zarzutem organu rentowego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, tj. art. 7 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4a ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niezasadne uznanie, że prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje odwołującemu z dniem 5 czerwca 2018 r., tj. z dniem złożenia wniosku do ZUS, pomimo niewykazania w tym dniu 25-letniego okresu ubezpieczenia.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny dowodów polegające na uznaniu za wiarygodne wyjaśnień odwołującego w kwestii błędnego poinformowania go przez pracownika organu rentowego co do dokumentów załączonych do wniosku oraz w kwestii przypisania winy pracownikowi organu rentowego za złożenie niekompletnego wniosku.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy zobowiązany był do wezwania wnioskodawcy do uzupełnienia braków formalnych wniosku i dostarczenia brakujących świadectw pracy w sytuacji ich braku w aktach kapitału początkowego. Niedopełnienie przez pracownika ZUS tego obowiązku nie powinno było wpłynąć negatywnie na prawo S. N. do świadczenia przedemerytalnego. Złożenie brakujących świadectw pracy leżało w jego interesie. Nie można zatem przyjąć, że celowo zaniechał ich dostarczenia, tym bardziej, że pozostałe świadectwa zostały złożone przy wniosku o świadczenie przedemerytalne.

Mając na uwadze powyższe rozważania, apelacja podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c.